

WILNO, Niedziela 31 lipca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-52, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 50259, W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem, Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca, Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, Za tekstem 15 gr., Komunikaty, ogra-nadsane, milimetr 50 gr., Kronika reklamowa milimetr 60 gr., W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej, Zagraniczne 50 proc., drożej, Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc., drożej, Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca, Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”, BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy, BARANOWICZE — ul. Szapetyckiego — A. Laszuk, DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Majnowskiego, DUKSZTY — Bufet Kolejowy, GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow, GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”, HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński, IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński, KLEK — Sklep „jedność”, LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski, MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jędrzejowska, NOWOGRODEK — Kłosa Bł. Michałkiewicz, N.-ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”, OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nnucz, PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski, POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej, STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”, SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12, ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 11, WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Jacewicz, WARSZAWA — Tow. Księgarni Kół „Ruch”.

Konferencja wileńska

Marszałek Piłsudski spędził dzień wczorajszy na konferencjach z p.p. min. Patkiem, min. Beckiem, pulk. Kowalewskim. Oczywiście, że była mowa o pakcie z Sowietami o nieagresji, który był parafowany w dniu 25 stycznia r. b., a podpisany kilka dni temu, 25 lipca, przez Krestinskigo i ministra Patka. Ten ostatni, jak o tem pisaliśmy, posiada duży prestiż osobisty w kołach dyplomatycznych euroazjatyckiej stolicy. Pakt o nieagresji jest niewątpliwie głównie je-

sując pakt z Sowietami, mamy pewną realną korzyść: Działamy przeciw możliwości wznowienia polityki Rapallo. Natomiast zle strony tego aktu ostonięte są przed naszymi oczami mgłą, to jest oddaleniem w czasie i nawet oddaleniem w przestrzeni. Chodzi o dalsze rewolucjonizowanie Azji. Teraz Tybet chce się usamodzielnic. Nie wiadomo, czy skutek tego nie będzie taki, że Sowiety włączą do prowincji Sin - Kiang. Niedawno Japończy-

Marszałek Piłsudski wrócił do Piłsiskich

Pan Marszałek Piłsudski odjechał w sobotę o godzinie 18 min. 30 po dwudniowym pobycie w Wilnie z powrotem do Piłsiskich. Pan Marszałek odjechał wraz z małżonką i córkami, które również przyjeżdżały na krótko do Wilna. Odjeżdżających państwa Marszałkowska żegnali bawiący w Wilnie ministrowie Beck i Patek, oraz wicewojewoda da wileński Jankowski.

Imponujące uroczystości w Gdyni

GDYŃA PAT. — Całe miasto przybrało uroczysty wygląd. Od rana panuje niezwykle ożywienie. Ulicami przeciągają tłumy publiczności. Na jeźniach wielkie ilości samochodów. Domy udekorowane iluminowanymi. Na Kamiennej Górze gdzie ma stanąć bazylika wzniesiono olbrzymi krzyż projektu inż. Bochniaka, oświetlony reflektorami. Krzyż robi wrażenie, jakby się unosił w powietrzu. Do godz 21-ej przybyło 25 tys. uczestników, Komisarz rządu Zabrzewski, chcąc sprawdzić osobiste, czy rozlo-

kowanie przyjezdnych odbywa się należycie. sam incognito wchodził do namiotów, O godz. 17 przybył do Gdyni 18 pułk ułanów pod dowództwem ppł. Kosiorskiego, — Wjeżdżających do miasta ulanów powitała publiczność owacyjnie. O godzinie 19-ej odbył się capstrzyk z udziałem orkiestr 3 kawaleryjskich pułków, Capstrzyk zatrzymał się przed gmachem komisariatu rządu, Sprezentowano oron i odegrano kilka utworów,

TELEGRAMY

URLOP AMBASADORA SKIRMUNTA LONDYN, PAT. — Ambasador polski w Londynie p. Skirmunt wyjeżdża dziś na 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy, który spędzi w Polsce. Kierownictwo ambasady na czas urlopu ambasadora obejmuje jako charge d'affaires sekretarz ambasady p. radca Wszelaki. MUSSOLINI PRZYJĄŁ AMB. PRZEŁDZIECKIEGO RZYM, PAT. — Ambasador Przełdziecki był przyjęty przez premiera i ministra spraw zagranicznych, z którym odbył dłuższą rozmowę. PORAZENIE PIORUNEM WILNO, PAT. — Na polach mejszagołskich w czasie prac melioracyjnych został porażony przez piorun technik melioracyjny Sadowski Wacław i Kazimierz Głotkowski, obaj z Wilna. Głotkowski przybył do Mejszagoły do krewnych w gościnę. Dzięki pomocy lekarskiej zdolano utrzymać Sadowskiego przy życiu, zaś Głotkowski poniósł śmierć na miejscu. CAŁA WIEŚ SPŁOŃŁA BRZEŚĆ nad Bugiem, PAT. — W ostatnich czasach na terenie województwa polskiego zamotowano dwa większe pożary. We wsi Wólka pow. koszyrskiego z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Ostapa Masłuka. Pożar objął sąsiednie zabudowania, skutkiem czego prawie cała wieś o 21 gospodarstwach padła ofiarą płomieni. Podczas akcji ratunkowej 18 osób odniosło ciężkie poparzenia. Wew si Wyżłowice pow. kobryńskiego z nieustalonej przyczyny spłonęło 10 domów mieszkalnych, 12 stodoł, 5 chlewów, oraz większa ilość inwentarza żywego, wartości około 28.000 zł. KONFLIKT ZBROJNY BOLIWJI Z PARAGWAJEM SANTIAGO DE CHILE, PAT. — Konflikt zbrojny pomiędzy Bolivią a Paragwajem wydaje się być coraz bardziej nieunikniony. Aczkolwiek Boliviya nie zgodziła się na interwencję jakiegokolwiek państwa w charakterze pośrednika, Argentyna, Brazylja i Chili pragną jak najwydatniej przyczynić się do pokojowego załatwienia konfliktu. HOOVER ZBYT OSTRO OBSZEDŁ SIĘ Z WETERANEM WASHINGTON, PAT. — Uczestnicy tak zwanej „Bonus army”, usunęli siłą z Waszyngtonu, skierowali się do Pensylwanji, gdzie mają się na nowo zorganizować. Do Pensylwanji przybyło już 4 tysiące byłych żołnierzy, zaś oczekuje ich tam 25 tysięcy. Głównym ośrodkiem ruchu byłych żołnierzy ma być miasto Johnstown. Komendant Waters nosi się z myślą utworzenia nowej organizacji weteranów pod nazwą „koszule khaki”. Zdaniem Watersa prezydent Hoover zbyt ostro obszedł się z weteranami, w obzbie których znajdowało się wiele kobiet i dzieci. W Waszyngtonie panuje spokój. OFIARY ALP CHAMONIX, PAT. — Dwóch alpinistów bawarskich padło wczoraj w górach ofiarą śmiertelnego wypadku. Znalezione ich martwych na zboczach lodowca, na który spadli. ZDERZENIE SAMOLOTÓW WOJSKOWYCH BRATISLAWA, PAT. — Kolo Ratisborku na Słowaczynie zachodniej, zderzył się na wysokości 700 metrów 2 samoloty wojskowe i runęły na ziemię. Jeden pilot poniósł śmierć, drugi zdołał uratować się przy pomocy spadochronu. Samoloty zostały zupełnie zniszczone. LOT PROPAGANDOWY NAOKOŁO NIEMIEC MONACHJUM, PAT. — Z Norymbergi wystartowała do lotu propagandowego nakoło Niemiec eskadra samolotów narodowo - socjalistycznych organizacji lotniczych. Eskadra składa się z 9 samolotów TRYBUNAŁ HASKI ROZPATRUJE STATUT GRENLANDIJ HAGA, PAT. — Trybunał Haski rozpoczął rozpatrywanie wniesionej w tych dniach przez rząd norweski sprawy, dotyczącej statutu prawnego południowo-wschodniej Grenlandji. Chodził narazie jeszcze nie o meritum sprawy, lecz o pewne zarządzenia zabezpieczające, których domaga się Norwegja. WYBUCH DYNAMITU COMO, PAT. — W zakładach cementowych w Olgiate w czasie południowego wypoczynku robotników, nastąpił wybuch materjalu eksplozywnego, powodując okaleczenie 4 robotników, oraz poranienie 7 innych. Przeprowadzone natychmiast śledztwo wykazało, iż wybuchło 2 i pół kg. dynamitu, oraz 2 kg. prochu. prawdopodobnie na skutek rzucaenia niedopałka papierosa przez jednego z robotników. NAPAD NA POCIĄG ESSEN, PAT. — Z Walsum donoszą: Około 100 osób zatrzymało pociąg kolejowy, przewożący węgiel z kopalni Loehberg i splondrowało go. Personal kolejowy nie mógł stawic skutecznego oporu, wobec czego zaaalarmował policję, na widok której napastnicy rozbiegli się. Aresztowano kilkadziesiąt osób.

Wiadomości z Niemiec

„NIEMCY PRAGNĄ ŻYĆ W SPOKOJU“

BERLIN PAT. — Kanclerz von Papen wygłosił o północy przemówienie w języku angielskim, transmitowane przez radiostację amerykańską. Zarządzenia rządu Rzeszy w Prusach v. Papen nazywa koniecznością, podyktowaną interesem państwowym i mającą tylko charakter przejściowy. Suwerenność republik związkowych nie została uszczuplona. Ostatnie nieporozumienia między stronictwami skrajnej prawicy i lewicy groziły wybuchem wojny domowej. Papen stanął w obronie narodowych socjalistów. podkreślając, iż dążą oni

do odrodzenia Niemiec i nie mają nic wspólnego z nawskroś rewolucyjnym wrotowym ruchem komunistycznym. Powszeczne niezadowolenie i rozpaczywe nastroje, ogarniające naród niemiecki, przypisuje von Papen traktatowi wersalskiemu.

Niemcy pragną żyć w spokoju, aby móc wszystkie swe siły poświęcić sprawie odbudowy świata. Naród niemiecki nie może się jednak zgodzić, aby w 14 lat po wojnie dyskryminację traktatu wersalskiego stawiały na drodze do uzyskania przez Niemcy równoprawnienia.

RZĄD NIE BĘDZIE U DZIAŁA SUBWENCYJ

BERLIN PAT. — Kampanję wyborczą, w której żywy udział brali członkowie gabinetu, zakończył w sobotę kanclerz von Papen przemówieniem, transmitowanym przez wszystkie radiostacje niemieckie, w którym między innymi powiedział, że rząd jego odrzuca wszelkie projekty, zmierzające do przekazania państwu ryzyka gospodarki prywatnej. Tylko w wyją-

tkowych wypadkach państwo udzielać będzie przedsiębiorstwom subwencji. W związku z przemówieniem von Papena ogłoszony został przez radio manifest wyborczy rządu, podkreślający obowiązek udziału w wyborach. Rząd uważa za konieczną współpracę z Reichstgiem.

Największe troski Gorgułowa

PARYŻ PAT. — Wczoraj obrońca Gorgułowa Gerard udał się do więzienia de la Santé. Gorgułow pozostaje pod ścisłym nadzorem Recc ma wolne, natomiast na nogach ma kajdany. Zapytany o stan ducha Gorgułowa, Gerard oświadczył, że oskarżony nie wydaje się być zbyt przejęty wyrokiem śmierci. Być może, iż nie zdaje on sobie dokładnie sprawy z wyroku, gdyż prócz dowiedzionego niezrównoważenia umysłowego, jest on prawdziwym Rpsjaninem, żyjącym raczej swojemu marzenianiu, aniżeli rzeczywistości. Gorgułow mówi stale o procesie, wspomina mowę prokuratora i obronę swoich adwokatów. Najbardziej dotkliwym zdaje się być zarzutem, iż nie był dobrym doktorem, lecz po katynim lekarzem. Oskarżonemu nie wolno czytać dzienników,

czego go martwi, gdyż chciałby znać opinie o sobie, zwłaszcza prasy rosyjskiej. Gorgułow powtarza nieustannie, że chce być rozstrzelany, a nie zginać na szalocia, co jest niegodne żołnierza i nie może zrozumieć, że we Francji wyroki śmierci są dotychczas wykonywane na gilotynie. Wreszcie obrońca oświadczył, iż Gorgułow prawdopodobnie zażądał dziesięciu wyroków sąd przysięgłych. W takim razie apelacja byłaby prawdopodobnie rozpatrzona w szybkim tempie przez Izbę karną podczas jednego z posiedzeń wakacyjnych. W każdym razie ostatecznej decyzji oczekiwać można w ostatnich dniach sierpnia.

W sobotę po południu Gorgułow podpisał wniosek o rewizję wyroku sądu przysięgłych. Była preza rada ministrów bawarskich była słabym tytko echem przemówienia byłego kanclerza Rzeszy Wirtha, które ten wygłosił również w Kolonii w sobotę ubiegłego tygodnia, a którego szczegóły dopiero teraz przeniknęły do wiadomości szerszego ogółu. Były kanclerz Wirth niedwuznacznie ogłosił rozłamem, jeśli obecny rząd Rzeszy nadal słuchać będzie podszeptów nacjonal-socjalistów.

Polska i jej siły gospodarcze

AUSTRIA PRAGNIE OŻYWIENIA STOSUNKÓW HANDLOWYCH

WIEN PAT. — Dziś ukazał się specjalny dodatek „Neue Freie Presse” pod tytułem „Rzeczpospolita Polska i jej siły gospodarcze”. We wstępie artykułu pod tytułem „Polska i Austria” kanclerz austriacki Dollfus oświadczył, że w wykonaniu wielkiego programu handlowo - politycznego Austria zamierza przeprowadzić rokowania handlowe z szeregiem państw. Należy się spodziewać, zdaniem kanclerza, także ożywienia stosunków handlowych polsko - austriackich. Okoliczność, iż Austria

pragnie oprzeć swą politykę handlową na nowych podstawach, nie przyniesie szkody innym państwom. Przeciwnie, idea, na której opiera ją się dążenia Austrii, będą niewątpliwie sprawnie ocenione przez inne państwa. Są one już dziś w teorii powszechnie uznane, wymaga ją tylko praktycznego urzeczywistnienia. Pożatem powyższy dodatek zawiera szereg artykułów z różnych dziedzin, napisanych przez wybitne osobistości polskie i austriackie.

Zawody konne o mistrzostwo armji

RTM. KULIK PROWADZI INDYWIDUALNIE

KRAKÓW PAT. — W drugim dniu zawodów konnych o mistrzostwo armji odbyła się najcięższa próba wytrzymałości konia na trasie 32 km. w klasyfikacji ogólnej zespołowej prowadzi 3 pułk strzelców konnych (943 p. k.) przed 14 pułkiem ulanów (1311 p.k.) i 16 pułkiem ulanów (1341 p. k.). Indywidualnie prowadzi rtm. Kulik z 4 puł-

ku ulanów — 273 punkty karne, przed por. Korsonem z 3 pułku strzelców konnych — 283 p. k., por. Torjewem z 3 p. strzelców konnych — 288 p. k. i plk. dypł. Andersem — 308 p. k. W czasie próby sobotniej por. Sumowski (2 pułk ulanów) upadł na przeszkodzie, odno sząc lekkie obrażenia.

Kamienne bilety wizytowe

W LOKALU REDAKCJI „SŁOWA“

Wczoraj o godzinie 10 min. 15 wieczór dźwięki szłyby okna wystawowe „Słowa”, od rzuconych dwóch kamieni. Chłopczy redakcyjni wybiegli na ulicę. Banda młodych wyrostków rozbiegła się na wszystkie strony. Jeden z nich zatrzymał się przed sklepem z owocami i zaczął coś kupować. Policja go zatrzymała i odprowadziła do komisariatu. Kamienie były wielkości dwóch mekskich pięści. Owinęte były w papier, na którym niewyraźnym pismem ołowkiem była napisana następująca odezwa: W imieniu Komunistycznej Partji i Komunistycznego Związku Młodzieży zawiadamiamy redakcję „Słowa”, że o ile będziecie prowadzić systematyczną hecę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i prowokowali Czerwoną Pomoc przez jakieś sprawozdania, wyssane z

pacłów, będziecie za to odpowiedzialni. Zareagujemy wtedy ostrzeż... Musicie się strzeżać. Wilno 29 lipca 1932. KP. i KZM. Nie wiemy, o jakie sprawozdanie chodzi. Nie wiemy także, co o tem wszystkim myśleć, o tych kamiennych biletach wizytowych Kominternu, tak uprzejmie przez szybę nam złożonych. To pewne, że „Słowo” komunizm zwalczać będzie nie tylko konsekwentnie, lecz i za wszelką cenę. Uważamy, że jak na „komsomolców” to pierwsze wystąpienie było bardzo tchórzliwe i mało efektowne. Nie stajka rzucić kamień z ulicy. To każdy draństruch potrafi. Jeśli nie chcecie zasłużyć na pogardę, to zróbcie coś poważniejszego.



Stoją od lewej: min. Patek, gen. Dąb-Biernacki, min. Beck, adi. kpt. Galiński, dr. Górecki, pulk. Kowalewski, attache wojsk. w Moskwie, p. Gorecka, p. Falczewicz, kierownik PAT red. Szydłowski i v-wojewoda Jankowski.

go zasługą. Co do oceny tego paktu, to jużemy się wypowiedzieli. Nie przypisujemy mu znaczenia przesadnego, lecz twierdzimy, że podpisać go było warto dlatego, że utrudnia Niemcom powrót do polityki Rapallo. Na tem polega jego plus, niezaprzeczalnie duży, lecz chyba jedyny. Są w Polsce ludzie, nazywają się endocy, którzy sądzą, że odrastającej potędze Niemiec można przeciwstawić dwuprzemierze polsko - sowieckie. Jest to straszny absurd. Bolszewja nie jest partnerem gry dyplomatycznej, lecz fanatycznym kościołem wojującym. W razie wojny polsko-niemieckiej, nietylko, że jedynie idjota mógłby liczyć na pomoc armji czerwonej przeciw Niemcom. — lecz w razie takiej wojny niema takiej siły, która mogła powstrzymać Sowjety od propagandy pacyfistycznej wśród wojsk, wywoływania strajków, wicherzenia wśród mniejszości itd. itd. Oczywiście, podobnie będą działać Sowjety także w Niemczech, znajdując tam grunt niemniej, lecz i nie więcej podatny niż u nas. Osiągnąć realne doraźne korzyści kosztem rzeczy, które są dalsze i zamgłone przed naszymi oczami — to metoda często stosowana w dyplomacji. Podpi-

wości współpracy Związku Sowieckiego z krajami o odmiennych ustrojach. Należy zwrócić uwagę na następujący ustęp artykułu. Brzmi on dosłownie: „Związek Sowiecki szczególnie dąży do pokojowych stosunków z Polską ponieważ rozumiał, że wspomnienie o carskim ucisku i innych zbrodniach caratu, popełnionych wobec narodu polskiego, wymagają ze strony ZSRR, specjalnego poszanowania niepodległości Polski, polityki, będącej w stanie zabezpieczyć pokój na wschodzie Europy. Nie jest winą ZSRR, jeśli dotychczas nie zapanowały przyjazne stosunki między obydwoma państwami. Niechaj pakt o nieagresji stanie się ich podstawą. W tym celu trzeba, aby układ był w najbliższej przyszłości ratyfikowany. Otwarcie demonstrując swą wolę utrzymania stałych stosunków pokojowych z ZSRR, rząd polski najlepiej dowiedzie Rumunji, że nie należy czynić kwestji pokoju przedmiotem targów. Nie ulega wątpliwości, że pomagając Rumunji taką zdecydowaną polityką do zwalczania tendencji przeciwko paktowi, Polska odda przysługę swej sojusznicy, która mniej niż ktokolwiek może sobie pozwolić na igranie z kwestją pokoju.” „Izwestija” kończą zapewnieniem, że pakt polsko - sowiecki ma na celu jedynie utrwalenie pokoju.

Gdańsk szykanuje socjalistów niemieckich

GDANSK PAT. — „Danziger Volkstimme” podaje, iż dwa samoloty niemieckie, pilotowana przez socjalistycznych agitatorów wyborczych, wylądowały na lotnisku gdańskim. —

Lotnicy jednak nie mogli ani zaopatrzyć się w benzynę, ani nawet smyc rak. Z relacji tej wynika, że socjaliści niemiecy są szykanowani w Gdańsku.

SILVA RERUM

Prześladowania Kościoła w Meksyku

Zbliżający się termin otwarcia międzynarodowego zlotu skautów wodnych zwraca na siebie uwagę społeczeństwa. Dzień Polski (208) informuje:

Dnia 7 sierpnia r.b. odbędzie się nad jeziorem Garczynskiem na Pomorzu uroczyste otwarcie międzynarodowego zlotu skautów wodnych w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej, który objął protektorat nad zlotem. W zlotcie spodziewany jest udział około 2.000 skautów wodnych, w tem przeszło 300 gości z zagranicy. Zlot międzynarodowy poprzedzi zlot polskich drużyn wodnych, który trwać będzie od 1 do 7 sierpnia.

Na program zlotu międzynarodowego skautów wodnych złożą się, oprócz zawodów, popisy i pokazy, wycieczka do Poznania, popisy na morzu w Gdyni, po zlotcie zaś goście zagraniczni udażą się do ważniejszych miast Polski. Komenda zlotu wydała specjalne broszury o Polsce, które rozdane zostaną uczestnikom zagranicznym. Na terenie zlotu uruchomiona będzie świetlica z wyrobami ludowymi i wykresami z zakresu rozwoju życia gospodarczego w Polsce.

W ostatnich dniach ukończono na terenie zlotu budowę specjalnej stacji kolejowej z niezbędnymi bocznkami i rampami, obecnie przeprowadza się instalację elektryczną i telefoniczną.

Z zaciekawieniem i sympatią przysługuje się społeczeństwu pracy skautów wogóle, harcerzy zaś polskich w szczególności.

Na zlot skautów polskich wyjechała 30 b.m. wileńska Jedyńska Błękina (12 kajaków — 24-ch harcerzy).

Polska Zbrojna (208) podaje bardzo ciekawe dane o ruchu oświatowym wśród młodzieży polskiej zagranicą:

W stanach Zjednoczonych na 600.000 dzieci polskich w wieku szkolnym około 300 tys. uczęszcza do szkół parafialnych, gdzie religiję, historię i literaturę polską pobiera w języku polskim. W trosce o pozostałe 300.000 przed miesiącem 4-ty fachuwy instruktor oświatowy prof. St. Gałuszka zaczął, w oparciu o wielkie organizacje polskie, tworzyć sieć polskich szkół dookreślonej.

We Francji liczba szkolnych placówek polskich wynosi 248; obsługuje je 158 nauczycieli i nauczycielek, oraz 30 ochraniarek. Placówek te są rozrzucone po 208 polskich skupieniach, głównie w północnej Francji. Liczba dzieci w wieku szkolnym, korzystających z nauki polskiej, wynosi się w Fr. 21.194 dzieci.

Imponująco poprostu wygląda rozwój szkolnictwa polskiego w Brzawie.

Łódź, gdzie istnieją możliwości uczęszczania ich do szkół polskich, wynosi około 15.000. Tak więc przeszło 60 proc. dzieci polskich w wieku szkolnym uczęszcza do szkół polskich.

W Czechosłowacji do polskiej szkoły powszechnej uczęszcza 13.633 dzieci, do szkół wydziałowych — 2.032, do gimnazjum w Orłowej — 428.

Na Łotwie, gdzie liczba Polaków wynosi 59.364, mamy w 40 szkołach polskich 5.177 dzieci (2.724 dziewcząt i 2.453 chłopców), co stanowi 74 proc. wszystkich dzieci polskich w wieku szkolnym.

W Niemczech, na 130.000 dzieci polskich w wieku szkolnym naukę w języku polskim pobierało tylko 2.167 dzieci (1.67 proc. ogólnej liczby), języka zaś polskiego uczyło się 4.379 (3.37 proc. ogólnej liczby). W sumie zaledwie 6.546 dzieci polskich w Niemczech (5.04 proc. ogólnej liczby) pobierało naukę w języku ojczystym. Tylko co 20-te dziecko polskie w Niemczech uczy się po polsku. Zaznaczyć zaś należy, że i te skromne rezultaty osiągnęła mniejszość polska w Niemczech dopiero po latach usilnych starań i zabiegów.

Przytoczone dane zmuszają do myślenia i rozwoju. Nasi rodacy zagranicą wymagają od nas poparcia moralnego i pomocy. **Polska Zbrojna** daje konkretny przykład takiej pomocy:

Według relacji Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, na wyspie South-Georgia, czyli na t. zw. Ziemi Ognistej, znajduje się gromadka Polaków, trudniących się łowieniem wielorybów i fok. Ostatnio było na tej wyspie 12 Polaków. Praca odbywa się sezonowo, t.j. od listopada do maja, a potem każdy wraca, skąd przybył, a więc jedni jadą do Europy, druzdzy do Argentyny, lub jakiego innego kraju Ameryki Południowej.

W roku bieżącym Polacy chcą założyć polską bibliotekę na wyspie. W związku z tem p. Rogalski „leader“ tej grupki postarał się o to, by pismo polskie „Amerykańskie Echo“ było wysyłane dla Polaków na rzeczonej wyspie, oraz zamówił kilka książek. Polowicze wie-

Prześladowanie religijne w Meksyku w dalszym ciągu rośnie. „Osservatore Romano“ pisze o tem ostatnio, notując ważniejsze formy tego prześladowania. Antyklerykalizm meksykański, inspirowany przez kulisy masonskie i bolszewickie, nie ogranicza się na pragnieniu poddania Kościoła kontroli państwa, lecz niszczy go, niszcząc jego hierarchię. Najważniejszą formą prześladowania jest jawniejsze stosowanie prawa o ograniczeniu liczby kapłanów, upoważnionych do sprawowania swoich funkcji i to tak dalece, że częściej niż na całe miasto przypada jeden kapłan. W jednym z stanów, prawo z maja 1932 r. zawiera normy, godzące bezpośrednio w hierarchię kościelną i zmierzające do zniesienia jej nawet wbrew postanowieniom konstytucji. Na podstawie artykułu 4-go rzeczonego prawa, hierarchia kościelna nie jest już uznawana, albowiem władze wykonawcze owego stanu same mają decydować, którym kapłanom udzielać, a którym odmawiać upoważnień do sprawowania ich funkcji, co i tak poddane jest wielkim ograniczeniom. Delegat apostolski i biskupi przeciw temu prawu złożyli ponownie protest, podnosząc jego całkowite antykonstytucyjne tendencje.

Przed Zjazdem Legionowym w Gdyni

WILNO. — W Związku Legionistów Polskich w Wilnie w re intensywna praca nad przygotowaniem wyjazdu do Gdyni na tradycyjny sierpniowy Zjazd uczestników walk legionowych.

Ponieważ zbliża się termin nadsyłania zgłoszeń, przypominamy, że lista uczestników Zjazdu zamknięta zostanie nieodwołalnie z dniem 2-go sierpnia br. przytem się zaznacza, że karty zjazdowe upoważniające do uczestnictwa w uroczystościach i całodziennego zaprowiantowania, będą wydawane za opłatą 7 zł. od osoby na miejscu w siedzibie Okręgu i podległych mu oddziałów, a nie jak to miało miejsce w latach poprzednich, na miejscu Zjazdu. Nadto Min. Komunikacji udzieliło dogodnych ulg i ułatwień przejazdowych.

Oddziały Związku Postawy, Głębokie, Wilejka i Mołodeczno przybędą do Wilna dnia 13 sierpnia z wyznaczonymi pociągami rannymi, skąd wraz z miejscowymi oddziałem wyjadą specjalnym pociągiem tegoż dnia o godz. 12 w poitdnie przez Grodno — Białystok — Warszawę do Gdyni. Oddziały Nowogródki i Lida dojadą się do tego pociągu na stacji kol. w Białymstoku.

Prócz legionistów i powoiaków zgłoszą swoje uczestnictwo delegacje z g. sztandarami, organizacyj b. wojskowych i społecznych, pokrewnych ideowo, młodzież akademicka i rzemieślnicza.

Przygotowaniami do Zjazdu, całością transportu w czasie jazdy koleją i na miejscu w czasie Zjazdu w Gdyni kieruje ob. Eugeniusz Kozłowski, miano więc przez zarząd główny komendantem Okręgu.

Powrót z Zjazdu do Wilna nastąpi dnia 15 sierpnia wieczorem. Szczegółowej informacji udzieli sekretarjat Związku Legionistów (zaulek Bernardynski 10) codziennie w godzinach od 10—12 i od 18—20.

Wielorybów nie są jednak ludźmi bogatymi, więc P. Rogalski apeluje niniejszem do wszystkich rodaków, którzy mają jakies zbędne książki, by przesyłał je do polskiej biblioteki pod biegunem południowym, adresując, jak następuje: „Biblioteka Polaca, Isla South Georgia, Gritvik, C.A.P. Calle Bartolome Mitro 559. Buenos Aires, Argentina.

Możeby kto z wilnian zechciał wspomóc wysiłkom rodaków, tworzących podbiegunową polską bibliotekę? Lektor.

Nowy okres rozwoju polskiego przemysłu naftowego

WARSZAWA. PAT. — W sobotę dnia 30 bm. p. premier Prystor przyjął połączone delegacje Syndykatu Przemysłu Naftowego, Syndykatu Producentów Ropy i Związku Polskich Producentów Ropy, którzy złożyli p. premierowi podziękowanie za opiekę, okazaną przez rząd przemysłowi naftowemu i za współdziałanie, które doprowadziło do konsolidacji całego przemysłu naftowego, od czasu odrodzenia się państwa, nie udało się dotychczas osiągnąć.

Członkowie delegacji podkreślili w swych przemówieniach, że porozumienie w przemysle naftowym, które osiągnięte zostało w decydującej mierze dopiero dzięki wspaniałemu działaniu rządu, otwiera nowy okres w rozwoju tej dziedziny przemysłu i stwarza regionalne i omyślne warunki dla rozwoju przemysłu naftowego w Polsce. Poza temi

dodatnimi skutkami dla samego przemysłu naftowego, osiągnięte obecnie porozumienie będzie miało dodatni wpływ również na całe życie gospodarcze Polski. Wobec warunków niepewności, panującej dzisiaj na całym świecie o do układu sytuacji gospodarczej na czas nawet najbliższy, porozumienie to, zapewniające producentom surowca, odbiór tego surowca przez przetwórców i przewidującą dokładne kalkulacje en. jest przejawem zaufania do stabilizacji stosunków gospodarczych w Polsce. Delegacja podkreśliła, że tego rodzaju porozumienia nie posiada dotychczas żaden kraj na świecie, a że polski przemysł naftowy uzyskał wreszcie to, do czego dążył dotychczas bez wyniku od wielu lat.

Otwarcie parlamentu rumuńskiego

BUKARESZT. PAT. — Nowy parlament zebrał się w południe, przy zachowaniu zwykłego ceremoniału. Gdy król Karol z wojewodą Michałem, w otoczeniu członków gabinetu, ukazał się na estradzie przyjdum, członkowie parlamentu zgromadzeni mu długotrwale owację. Król odeztał się do parlamentu, w którym oświadczył: Po gorącym wezwaniu, jakie wystosowałem do wszystkich grupowań politycznych, celem zapewnienia ich współpracy w obecnych niezwykle trudnych okolicznościach, powołany na czas wyborów gabinet wypelnil ściśle swe zadanie konstytucyjne

zapewnienia swobody głosowania. Zadaniem gabinetu było również wydanie pilnych rozządzeń, jakich wymagała sytuacja finansowa, celem skierowania kraju na drogę uzdrowienia gospodarczego i finansowego. W dalszym ciągu orędzie podkreśliła, że kryzys gospodarczy nie dotknął bynajmniej żywych sił narodu. Kraj zdolał zwiększyć swój wywóz, utrzymać stabilizację waluty i wypelnil punktualnie swe międzynarodowe zobowiązania. W końcu orędzie podkreśliła dobre stosunki, łączące Rumunię ze wszystkimi krajami.

Burze i pioruny w województwie poleskim

BRZEŚĆ nad Bugiem. PAT. — Ostatnie burze, jakie miały miejsce na terenie woj. poleskiego, były przyczyną szeregu wypadków porażenia piorunem, jak również pożarów. We wsi Święcica pow. łuninieckiego od uderzenia pioruna spalił się dom Romana Kuryłowicza, Kuryłowicz z żoną, 26-letnią Uljaną, znajdujący się w tym czasie w swoim domu, zostali zabic przez piorun.

W wsi Plachowszczyzna, pow. prużańskiego, od uderzenia pioruna spalił się dom Morozia Romana, oraz porażona została Barbara Karpowiczowa, znajdująca się wówczas w domu. Karpowiczowa w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

Na polu w pobliżu wsi Hryniewicze, pow. kobryńskiego, zostali zabic przez piorun 32-letnia Teodora Lulkjanowicz, mieszkanka wsi Hryniewicze, oraz 28-letni Józef Chłkiewicz, mieszkaniec wsi Zahorze.

Od Administracji

Uprowadzamy Sz. Sz. naszych prenumeratorów zalegających w opłacie abonamentu, że z dniem 1-go sierpnia wstrzymamy wszystkie egzemplarze nieopłacone do tej daty.

Katakumby w dzisiejszej Rosji

W lipcowym zeszytcie monachijskiego pisma „Graf“, pisze książę Obolenski o ruchach religijnych w Rosji. Tajnie stowarzyszenia religijne koncentrują się przede wszystkim na kaukaskim brzegu morza Czarnego. Sfery rządowe domyślają się tego, są jednak całkowicie bezsilne. Któż bowiem zdola wysledzić dobrze zakamspirowane organizacje posród dzikich gór i ścieżek Kaukazu?

Swiat — nr. 31. — W. Rogowicz mówi o „Epoce szofera“, i h-ski pisze o polskiej prawie polarnej. W. Grubinski odwarza rozmowy „Starych panów“, J. E. kreśli ciekawą wrazenia z pobytu w Berlinie w okresie walk przedwyborczych. Dr. A. Lubicz omawia nowo dzieło Henryka Bergsona — „Les deux sources de la morale et de la religion“. Drobiazgi literackie, bogata kronka, moc ilustracji.

Już od dłuższego czasu młodzi inżynierowie, robotnicy, a nawet „komсомолцы“ na czas urlopów letnich jadą na Kaukaz. Nikt nie może im zabronić spędzić czas wypoczynkowy nad morzem, lub w górach. Bolszewicy wiedzą, że o koleżki „kolektyw“, których jest pełno na Kaukazie, bardzo ustrojem swym i sposobem życia mieszkańców zbliżone są do stowarzyszeń religijnych, sekt, a nawet poprostu klasztorów. Wszystko jednak jest tak pozornie zwykłe i nie wzbudzające podejrzeń, że trudno znaleźć powód do prześladowań. Zwrot ku religii, który zaczyna prze-

Kłęska rdzy na zbożu DOTKNĘŁA POLSKIE ROLNICTWO

Tegoroczne upały w lipcu spowodowały w rolnictwie naszym kłęskę, która szerzy się w zastraszający sposób zwłaszcza w Małopolsce Zachodniej i Wschodniej na Pokuciu, w woj. kieleckim i na Grodzieńszczyźnie. Oto pszenica i jęczmień zasypane zostały pyłem pleniącą się rdzy. Wygląd łanów, dotkniętych kłęską, jest przegnąbający. Zamiast złościego polysku dojrziałych kłosów, widzimy począłmialie rdzawe plony a po wejściu na taki pszeniczny łan widzimy na swem ubraniu rdzy wy nalot, który unosząc się w powietrzu dławo w gardle. Zachodzi też obawa, że nawet na paszę nie będzie można użyć słomy, gdyż rdza jest szkodliwa dla bydła.

Pomorze wobec Święta Morza

Zszozy w warszawskim pojęciu idealne, są jednak intensywnie reperowane bo: „tędy ma przejechać prezydent“. Nikt nie wie dokładnie, jaką marszrutę obrzeze prezydent jadąc do Gdyni, więc na wszelki wypadek reperuje się wszynki.

Z powiatu mieleckiego donoszą, że kłęska rdzy przedstawia się tam katastrofalnie. Próbnę omłoty wykazują zbiór z 1 ha około 400 kg. pszenicy, jakoś ziarna bardzo licha, słoma zupełnie zniszczona. W powiecie buczackim rdza niszczy pszenicę i okopowizny. Szkody olbrzymie. Okolice Grodna wzdłuż Niemierni zostały dotknięte kłęską rdzy na pszenicy i życie. Niektóre gospodarstwa nie będą młociły żyta, bo nie wrócą się nawet kosztu młocki.

Kto tylko ma samochód, szykuje się do jazdy. Obywatele jadą w sobotę wieczór, by wrócić na poniedziałek rano. Pora żniw każe im być obecnie w dniu roboczym u siebie. Zmarłwiony jest Kowal z Kowalewa, ma Chevroleta, starą, zdezelowaną maszynę — gdy wałnięto mu podatek drogowy 300 zł. oddał numer, zamknął samochód w szopie, i nie jeździ wcale.

Rdza wystąpiła w katastrofalnych rozmiarach także i w województwie łwowskim, zwłaszcza w jego powiatach południowych, jak Sanok, Krosno, Brzozów. Wiele rolnikom grozi konieczność pozbycia się inwentarza żywego z powodu braku paszy, bo słoma zaatakowanego zboża jest bardzo szkodliwa dla bydła.

Przysposobienia wojskowe, kolejarze, strzelcy, jadą masowo do Gdyni. W miasteczkach organizują się wycieczki rowerowe, najtańszy sposób lokomocji. Chłopi są głównie zainteresowani obrzędem wrzucania złotej obrączki do morza: — „czy być może, że to szczeroloty pierścien wrzucą?“

Podobnie tragicznie przedstawia się sytuacja na Pokuciu. Kłęska rdzy, zaliczaną w starożytności do plag egipskich, pochodzi z grzybka, który rdzawą powłoką pokrywa liście i źdźbła zboża, wysysa soki, przyczem roślina powoli zamiera i nie wykształca ziarna.

— „Jakkajakuratniej“. — „I nie wyciągną go potem?“ — „Nie, on nie będzie na sznurku, a tam głęboko“. — „No, no!“ Nie mogą pojąć swym zmysłem praktycznym celowości takich rozrzućności. I szkoda im, że złota obrączka, co tyle warta, tak napróżno legnie w wodzie.

U nas jest to szkodnik dobrze znany i właściwie można zauważyć go co roku, ale bywając lata, w których poważnie obniża plony. W Krakowskiem lud słumaczy sobie rdzę na swój sposób, mówiąc, że to „blyskawiczyca zboże przypaliła“. Pochodzi to stąd, że rdza wymaga pewnego stopnia wilgoci i upału. Gdy więc przed burzą mamy upał, a potem deszcz, rdza rozwija się raptownie i stątem przesąd.

Dzień Pomorski, przródowe pismo toruńskie, wystąpił z piękną inicjatywą: oto niech podczas tygodnia poprzedzającego święto morza wszystkie dzienniki pomorskie, wszystkie orientacyj, zaprzestają waśni partyjnych, docinków, wymyślań osobistych. Dzień taki dobry przykład — numer są wolne od napiści na Słowo Pomorskie, z którym toczy stałą walkę. Trzeba przyznać, że i opozycja nale gazety zaprzestały zwykłej nagonki. Wobec święta morza wszystko poszło w ką. K.

Kłęska rdzy w tym roku zaległa całą środkową Europę i w miarę zbliżania się żniw zdawano sobie z niej sprawę. Porobiła ona ogromne szkody na Bałkanach, w Jugosławii, Czechach i Węgrzech, gdzie przybrała rozmiar kłęski narodowej.

ZGON WYBITNEGO DZIAŁACZĄ NA NIWIE GOSPODARZEJ

U nas, jeśli się pokaże, że jest również w Poznaniu, choćby w małych rozmiarach, pszenicy tego roku braknie.



Wileński Komitet Obchodu Święta Morza Polskiego utworzony przez przedstawicieli 44 organizacji społecznych wzywa do przybycia na Akademię, która odbędzie się w niedzielę dnia 31 lipca o godz. 13 (1 po poł.) w sali Miejskiej (Kino Miejskie, Ostrobramska 5). Na program Akademii złożą się:

- 1) słowo wstępne — wygłosi poseł dr. Stefan Brokowski,
- 2) znaczenie morza dla Polski — reerat wygłosi P. Mieczysław Matuszkiewicz,
- 3) przemówienie o lokalności w przemyśle wiceleń Związku Rezerwistów i b. Wojskowych, Legionu Młodych,
- 4) rezolucje.

Wszystkich właścicieli nieruchomości uprasza się o udekorowanie w dniu święta swych domów.

OGÓRKI

Zawsze tak było, że choć raz do roku musi się ukazać w każdej gazecie fejteton, poświęcony letnikom albo... ogórkom. Zazwyczaj każdy współpracownik gazety, który otrzymuje urlop, po uprzednich nieudanych próbach sprzedania go za podwójną pensję, czuje się w ob-

noży położył bryłę lodu. — Rzeczywiście, fotografia policjanta ukazała się w wielu gazetach. Nikt mu za to protokółu nie spisał, że woda z topiącego się lodu zalewała ulicę i robiła wrażenie nie porządku. Policjant stał się sławny. Dlatego, że to... ogórki. Czy — pytamy — policjant, który w zimie stać będzie na garnku z węglami, lub piecyku mosiężnym, będzie sławny, czy będą go fotografować, opisywać i robić z nim wywiady? — Nie, a dlaczego, bo to zima, a nie czas ogórkowy.

Czas ogórkowy odznacza się jeszcze tem, że zazwyczaj dzieją się jakieś ważne wypadki dziejowe, zdarzenia i innego rodzaju sensacje. Wtedy się zazwyczaj mówi: oho, co za sensacja w takim ogórkowym czasie! Któs naprzykład łeci za ocean, wypada właśnie trzęsienie ziemi i setki tysięcy ofiar, wybuch wulkanów, nie mówiąc już o sporcie, o wszy stkach mrozjących krew w żyłach rekordach i zawodach, które trzecia część ludzkości powojennej sledzi z zapartym tchem. W tym sezonie ogórkowym zasły doniosłe wypadki w Niemczech: pod pisanie ważnych układów, światowa sen sacja w postaci procesu Gorgultowa.

Ale ludzie mają ogórki, bo zawsze się im wydaje, to czego bardzo pragną. Pragną właśnie wyczołgać, wyciechać, od dychać świeżem powietrzem, nie cysząc przedewszystkiem denerwujących gazet i zajadać ogórki z miodem, z pieprzem, ze śmietaną, mało i dużo słońca, świeże, mierząc, lub z wodką i... mają te ogórki, bo one nie są w roku bieżącym drogic. Kilo kosztuje... Przeczyszam, zaley, gdzie kto mieszka. Zazwyczaj, czem bliżej miasta, tem wszystko jest taniej,

z zwłaszcza produkty wiejskie. To wcale nie dowcip: miasto reguluje ceny, a na wsi sprzedaje każdy jak chce, a chce za wsze najdrożej.

Letniska dzielą się na trzy kategorie: podmiejskie, wiejskie i kurorty. Wille i pensjonaty w kurortach wychylały swoją zacisność, skromność i wiejskość. Wiejskie dwory, co to są jak one pensjonaty, w pismach warszawskich się reklamując „kresowemi“, upodobnia



Ponarach czy Burbiszkach, budzi cię rano przyjemny grzechot karabinów maszynowych, bomb ręcznych, i wielu, wielu karabinów systemu Mauzera. Zaspisasz jak na wojnie, niepewny dnia jutrzejszego, bo czas jest nie czas, a kryzys i szef z biura w każdej chwili nadesłać może list z wymownieniem posady. Człowiek, co świeżo wrócił z podchorążówki, ale raz na lat dziesięć nie idzie właśnie na ćwiczenia wojskowe i marzy io miesiecz

czarne łabędzie. Idą na Wilno z pioruna mi. Ziemia się trzęsie, zie błyski padają z nieba, Deszcz i burza. Później słońce. Niczem nie osłonięte, cudowne słońce na granatowym firmamencie. Znow ciepło, znow ładnie, znow trzeba się isć kapać w Wilji, Wilence, Mercencanze, Zejmianie, Golczy, Dziśnie, czy jeziorach. Po kałuzach szos, w zmokłych kołach traktów ciągną furmanki, koysząca duhy, drzemają woźnice, błyszczą na igłach sosen i liściach brzoź kropły wody, a nocami świecą świętojańskie robaczki po jarach i wadołach... I dawno, dawno temu też tak bywało!

Et, głupstwo wszystko, jakoś tam będą dzie.

— No, i co pan powie! — kryzys, kryzys, a o kogo się zapytać — wszyscy wyjechali! Ludzie jednak mają pieniądze na wojaże, kurorty i letniska!

— Pani mówi o państwie... przedewszystkiem oni wyjechali trzecią klasą osobowym pociągiem, a po drugie na „Święto Morza do Gdyni“, więc 50 proc. niżki.

— Co mi pan takie rzeczy gada! Pieniądże trzeba mieć i na trzecią klasę i na niżkę też! Darmo ich nikt nie drukuje!

O tak, wielką jest zótę, która zalewa skazanych na przebywanie w mieście w sam sezon ogórkowy. Wielka jest zótę, nienawiść bliźniego, podejrzliwość, wielka, jak morderze jest niechęć i wyrzekanie na nieszczerne czasy tych, którym nie dano było zacząć wyczasów na letnisku. „Słyszał pan zapewne, co mówią: niedługo tak potrawa, miesiąc, dwa, a pół niego! będzie jeszcze gorzej!“ — Albo taki dowcip, że — w sierpniu będzie lepiej z pieniędzmi. — Dlaczego? — bo bez pieniędzy będzie gorzej. — To mar ny, głupi, płaski dowcip!!

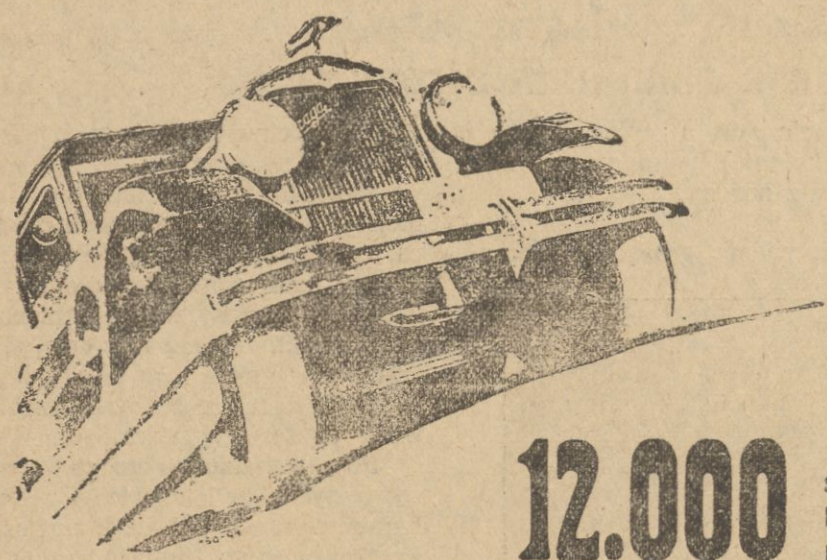
NA LETNISKU

wiązku opisaną swych wrażeń letniskowych. Mówi się przytem tradycyjnym zwyczajem: to dobre na ogórki.



CI, CO W TYM ROKU POZOSTALI W MIEŚCIE

tego urwiska ha sine lasy horyzontu, czy jak mała pliszka skacze po głazach mokrych Wilenki, a listki olchy kapią się w wiecznie szmerzącej wodzie, czy mięzrach autem dalekie przestrzenie naszej ziemi, czy nawet łaniąc swe kości miadzioskim autobusem do Narocza — lato tegoroczne wdechać można pełnymi pier siami, lubować się słońcem, i ciepłem, i wodą i pogodą. az.



12.000 samochodów Praga — Piccolo zostało w ostatnich czasach wyprodukowanych i sprzedanych. Liczba ta jest najlepszym dowodem wysokiego gatunku i niezawodności tych wozów.

OŚWIĘCIM—PRAGA—AUTO

Fabryka: „Oświęcim” Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów Spółka Akcyjna, Oświęcim II.

Bluro sprzedaży: WILNO, OSTROBRAMSKA 5.

grodzieńska lidzka

PIELGRZYMKI Z GRODNO DO CZĘSTOCHOWY. Dnia 22 sierpnia br. po południu wyrusza z Grodna do Częstochowy pielgrzymka, która weźmie udział w uroczystościach jubileuszowych na Jasnej Górze.

Zgłoszenia na pielgrzymkę przyjmuje ks. Jan Szulborski (Grodno, Fara) do dnia 23 VIII. Pobyt w Częstochowie będzie trwał do 26 VIII.

Pielgrzymka zwiedzi Warszawę. Koszta podróży i noclegów w Częstochowie wynoszą 35 zł.

ZAWODY TENISOWE GRODNO—MODLIN. W niedzielę 7 sierpnia odbędą się na kortach „Cresovii” zawody tenisowe, rozegrane pomiędzy tenisistami z Modlina i naszymi.

ROZGRYWKI TENISOWE GRODNO—WILNO. W niedługim czasie tenisisci „Cresovii” staną do walki z tenisistami Wilna. Rozgrywki odbędą się w Grodnie.

ZAWODY PLYWACKIE O MISTRZOSTWO GRODNO. Dzisiaj, w niedzielę 31 bm. na przystani Osr. WF. odbędą się zawody pływackie o mistrzostwo Grodna. W programie: 100 metrów stylem dowolnym, 200 metrów stylem klasycznym, 100 metrów nawnak, 400 metrów stylem dowolnym, sztafeta 300 metrów (3x100) stylem zmiennym i sztafeta 500 metrów (5x100) stylem dowolnym — dla panów. Dla pań: 100 metrów stylem dowolnym. Dalszy ciąg programu obejmują pokazy skoki z trampoliny. Po zawodach na tejsze pływalni odbędzie się mecz piłki wodnej pomiędzy KS „Cresovia” a WKW „Grodno”. Początek zawodów o godz. 16.

CYRK. Niebawem ma przyjechać do Grodna Cyrk Staniewskich.

CIEMNO NA ULICACH GRODNO. Wczoraj (30 bm.) niektóre ulice Grodna były pogrążone w ciemnościach, które potrwały jeszcze przez dzień dzisiejszy, z powodu rejonu na elektrowni miejskiej.

ZOO GRODZIENSKIE. Do ogrodu zoologicznego w Grodnie przybył jeszcze jeden okaz — w postaci wydry.

DZIS W KINACH P. T. K. TEL. 214. CENY ZNIŻONE

sean. o g. 6, 8 i 10.15.

Dźwiękowice Kino „POLONJA” Pocztowa 4. Mary Pickford i Douglas Fairbanks w porywającej komedii p. t.

Poskromienie złoŹnicy wstęp od 70 gr.

Dźwiękowice Kino „APOLLON” Dominik. 25.

DZIS PREMIERA! Pociąg samobójców wstęp 60 groszy.

KINO „PALACE” Orzeszk. 13.

Ilja Ruskaja i Macista w filmie p. t. Współcześni Judyta i Holofernes wstęp 40 gr.

KINO DŹWIĘKOWE „ŚWIATOWID” GRODNO, Brygidzka 2.

Początek seansów o g. 6, 8.15, 10.15

Wstęp od 45 gr. BEBE DANIELS w świetnej komedii p. t. **Córka Zorzy** ośniewa wdziękiem i temperamentem.

Posady

„HELIOS” Kino Dźwiękowe. Najbardziej atrakcyjny program. 1) Po raz pierwszy Rosyjski film artystyczny 2) Wznowienie wiel. przeboju polskiego w-g genialnego dzieła St Żeromskiego

Różne

Kiosk z papierosami, gazetami, wzmocnioną kawą, Zgłoszenia do Administracji pod „Kiosk”

Dźwiękowe

Kino „COSINO” Wielka 47. Tel. 15-41. Dźwiękowe kino „PAN”

W Tajdze Sybiru (Kajdany) Wzruszająca opow. mil. wyk najwart. Marja Malicka, Adam Brodzisz, Eug. Bodo, Kaz. Janosza Sępowski.

Miłosny szept nocy w głównej roli męskiej Georg Aleksander, Akcja odbywa się w Londynie, Paryżu, na pokładzie okrętu transatlantyckiego i w aeroplanie linii powietrznej. Początek o godz. 4, 6, 8, 10.15, w dniu świąt. o godz. 2ej.

POSTRACH GÓR z chłobą filmów sensacyjnych mistrzem ekwilibrysty, królem niewidzianych akrobatyki. Tempo akcji. pełna realizmu i prawdy. historia kobiety, która poświęciła wszystkie dla dzieci. W rol. g. John Boles oraz pięcioro małoletnich dzieci. Wzruszająca treść Nadzwyczaj ciekaw! Nad program. Dodatki. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.16. Ceny od 30 gr.

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. **URODĘ** kobiecą kosmetykę, doskonałą, odświeża, usuwa jej szkazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobowanie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10—8. W. Z. P.

FABRYKA MEBLI W. WILEKIN I S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843. Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka niklowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t.p. Ceny znacznie niższe.

ZADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znacznego środka od odkisów **PROW. A. PAKA.**

Bajki Polityczne Aleksandra Zasztowta Świeżo ukazały się w druku. Do nabycia: w księg. Gebethnera i Wolfa i in.

Stonimiska SP. ZYGMUNT JARCZYŃSKI. — Z Syreniego grodu zawitał! Gościem był siostry i swagiera, bliskich swych i dawno niewidzianych. Wabiły go stonimskie bory i ten zwod od Kresów. Poszedł nad Szezerą już w dniu przyjazdu, pod wieczór, przy gładzi się cichym pomorem, lecz jakże zdziwiliwym nurtem rzeki. Miał do dyspozycji kajak, lekko, bez namysłu siadł. Głaska go młodość, opanowała radość. Zmieniła się losy łupinki cielesnej i nierozwiązanej problematyki Niebios. W 15 minut potem poszukiwano już młodzieńca na dnie Szezerzy. Bliżko, bo o 100—150 metrów od przystani, ludzi wiele, „kajakowiczów” kilku, lecz widać, nie było żadnej pomocy. Skrył się śp. Zygmunt Jarczyński, 21-letni absolwent Liceum Handlowego w Warszawie pod metną powłokę Szezerzy. Złamała serca bliskich w rozpaczyliwym bólu, widać jednak i żalostliwym odzwiały. Szumiały wiatry i deszcz przybijał do taktu w smętnym koncercie natury. — 3 dni szulcano napróżno. Sam rano wypłynął na spotkanie ojca, który przyjechał z Warszawy. Seisnęło ojca na widok martwego Syna. Jakże radośnie zęgnął się z matką, ojcem w Warszawie, a wital ojca śmiertelnie blady, zimny na wieki. Wybacz Szlachetny Młodzieńcze, że Stonimiszczyna nie była Ci Matką! Tak Bóg zarządził! — Powieźli Cię do miasta rodzinnego. — Znajdziesz tam wśród swoich ukojenie i wieczny spoczynek!

Henryk Markowicz, — NA „ŚWIĘTO MORZA”. Dnia 29 b. m. wyruszyła na „Święto Morza” wycieczka, składająca się z 50 osób. Dzięki sprzyjającej organizacji miejscowego oddziału PTK, impreza ta znalazła szeroki odzewek w społeczeństwie. Odjazd nastąpił pociągiem pośpiesznym. Na kierownika wycieczki powołany został sekretarz PTK, p. Klimkiewicz.

INSPEKCJA MINISTERJALNA. Bawił tu inspektor z Ministerstwa Spraw Wewn. p. Jarecki, który przeprowadził inspekcję w Starostwie.

PODRZUCENIE DZIECIOKA. W nocy na 27 lipca br. do byłego lokalu żłobka przy ul. Magistrackiej w Stonimiu, zostało podrzucone dziecko płci męskiej w wieku około 3—4 tygodni. Przy dziecku znalaziono kartkę z napisem: „Dziecko jest nieochrzczone, matka jest Polką”. Dziecko zostało umieszczone w magistracie m. Stonima.

POZAR. W dniu 23 lipca br. o godz. 15-tej w osadzie Paprochowszczyzna gm. kozłowskiej od uderzenia pioruna spalił się chlew drewniany na szkód Malewskiej Pauliny — wartości 300 zł. Spalony chlew ubezpieczony był w PZUW. na sumę 140 zł. Wypadków w ludzkiej nie było.

OSTRZEŻENIE! Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje mławortwościewe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów. Przeto ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykatami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy **PIWA ŻYWIECKIEGO** na oryginalną etykietę i korek z firmą **Arcyksiążęcy Browar w Żywcu** Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 13. Tel. 18-82

Drzewo opałowe, brzożowe, sosnowe i olszowe, oraz węgiel górnośląski POLECA SKŁAD DRZEWA **Michała hr. Tyszkiewicza** w Wilnie, ul. Tartaki 28, tel. 751. Dostarcza również dla urzędów i instytucji. Dla P. P. Urzędników na raty.

„KOWALSKINA” PROZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH **USUWA NAJŚILNIEJSZE BÓLE GŁOWY** FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA „AD. KOWALSKI” WARSZAWA ZABARWIENIE WŁOSÓW ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM — SERWIS W DIERGICZNI

OBWIESZCZENIE Nr. Z. — 17-32. Przewodniczący Wydziału VI Sądu Okręgowego w Wilnie niniejszym ogłasza, iż w dniu 17 sierpnia 1932 roku o godzinie 10-jej rano w tymże Sądzie będzie rozpoznawana sprawa Zarządu Spółki Akc. („M. Gordon — Handel Suknem i Manufakturą” w przedmiocie przedłożenia odczerpania wyplat. Spr. Nr. Z. — 17-32. Wszyscy wierzyciele wspomnianej spółki Akcyjnej mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowni wyjaśnień. (—) Starszy Sekretarz (Podpis niewyraźny).

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonij **K. Dąbrowska** (F-ma istnieje od r. 1874) Wilno, Niemiecka 2, m. 11

nowość sensacyjna!!! W przeciągu 48 godzin stajesz się niepalącym za pomocą naszego wieszczonego inhalatora „SANTA” w formie papierosa. Skutek zapewniony.

(prawnie zasirzeżony) „SANTA” chroni od wszelkich chorób, przedłuża życie, daje gwarancję spędzenia długich zadowolonych lat, daje zadowolenie moralne i fizyczne, krzepi nadwątłone zdrowie. SANTA jest wykonany estetycznie i służyć może dużo lat. Dla zaprowadzenia, oddajemy 1000 szt. po cenie reklamowej 2 zł. za sztukę. Wysyłamy za pobraniem pocztowym wraz z broszurą i sposobem użycia. Dom Wysylik „LUPKA”, skrz. poczt. 555 oddz. 120.

Ofiary B. S. dla rodziny „B” polecanej przez T-wa Sw. Antoniego a Paulo zł. 5.

Radjo wileńskie NIEDZIELA, 31 LIPCA 1932 R. 10.00: Muzyka religijna. 10.30: Odczyt mi-syjny. 10.45: D. C. muzyki religijnej. Transm. z Gdyni uroczystości święta morza. 12.55: Komunikat met. 13.00: „Co to są choroby zawodowe” — odczyt. 13.15: Koncert. 14.00: D.C. transm. 14.30: „nawożenie ozimim” — odczyt. 14.55: Koncert. 15.05: „Jak doprowadzić do kultury zapuszczony grun?” — odczyt. 15.25: Koncert. 15.40: Audycja dla dzieci. 16.05: Audycja popularna: I recital skrzypcowy. II „kolowy teatr objazdowy”. III Ludowe tańce polskie i piosenki. 17.00: Koncert. 18.00: „Biecz, zapomniana ojczyzna Lemków” — odczyt. 18.20: Koncert. 19.15: „Trzy kościoły św. Anny w Wilnie” — odczyt. 19.30: Program na poniedziałek. 19.35: Skrzynka techn. 19.50: Rozmaitości. 20.00: Koncert. 21.50: Wiadomości sportowe z prowincji. 21.56: Wil. Kom. sport. 21.58: Wiadomości sportowe. 22.00: Muzyka tan.

ŻNIWIARKI Szwedzkie VIKING oraz części do nich **Worki lniane** poleca **Centrala Spółdzielni Rolniczo-Handlowych Wilno, ul. Mickiewicza 19.**

Letniska Studentka poszukuje bezpłatnej praktyki farmaceutycznej, albo kondycji do dzieci, za utrzymanie. Zgłoszenia ul. Zamkowa 24—3.

Letnisko Francuskiego, konkursu (specjalność wymowa, literatura) po powrocie z Paryża udzieli dyplomowana nauczycielka W. Stefanika 23 m. 9.

Letnisko Student matematyki 32. dziennie utrzymuje 3 zł. dziennie. Dowiedzieć się — Arsenalska 4 m. 5.

Letnisko willa uroczą w sosnowym lesie oddaję się pokójce, można z utrzymaniem od 5 zł dziennie na miejscu krokietnis, radio, komunikacja statkiem lub autobusem Jerolimka kolonia Zgoda P. Za-żakowska.

Lokale Sklep z dobrego niem centrum miasta poszukuje. Zgłosz. w Administracji pod „Dobry platinik”.

Mieszkanie do wynajęcia 3 pokojowe ze wszelkimi wygodami, wolne od podatku. Tartaki 34-a.

Paryżanka u niwersyteckim wy-kazanie wynagrodze-niem do dziecka od 7—16 lat. Świadectwo b. dobre, Wielka 27—3, od 11—1 godz.

Kaucje złoże, poszukuje pracy w biurze, sklepie, inkasenta lub innej. Łaska-we zgłoszenia do Ad-ministracji pod „Kaucja”.

Pokoje do wynajęcia. Pańska 27 m. 1, róg Montwi-łowskiej.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4-słoneczne 5-pokojowe ul. Pod-górna 5.

Umeblowany pokój odnowiony, z wygodami może być z obiadanymi wyjde się. Portowa 23 m. 24.

MIESZKANIE 6, 5, 3 pokojowe wy-najędy — do wynaję-cia. Mickiewicza 37 u do-zo-rycy.

5 pokojowy lokal wszystkie wygo-dy, słoneczny do wy-najęcia. Wiadomości: Benedyktyńska 8 u do-zo-rycy.

KUPNO I SPRZEDAŻ Plac przy ul. Kal-waryjskiej Nr 132 do sprzedania dziećkami na dogo-dnych warunkach. Do-wiedziedź się: Wielka 3 m. 1.

Pianina zupełnie nowe (wielo-letnia gwarancja) zł. 1.200. Kijowska 4. H. Abelow.

Cukiernik. Znający dobrze swój fach-pracowity. Przyjmie posadę — za skromne wynagrodzenie. Tam-mel Ernest. Pańska 7.

Polecana przez Tow. św. Wincen-cyego rodzina, skła-dająca się z matki szlachetnej, ojca bezro-botnego i trojga wra-tych i głodnych dzieci prosí o pomoc w od-rę-zy lub groszach. Ofi-ry dla rodziny B., — przyjmują Adminis-tracja „Słowa”.

Kucharka czyli służąca do wszyst-kiego z dobrem goto-waniem poszukuje po-sady, zgadza się na wyjazd, posiada świad-ctwo. Adres Tatarska 16—7.

Służąca spokojna, — słu-biąca dzieci posu-kuje pracy. Może wyjechać na wiedeń. — Awstiniakiewicz Emilia. Bełleński 8

Zguby do sprzedania, rasy niemieckiej, tresowany z gwarancją Pilsud-skiego Nr 54—3.

Ekonom, zdolny, — pracowity poleca się. Baksta 14. Jan-szkiewicz Witold.